



Sygn. akt IV CK 244/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Grzelka (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa przeciwko A. S. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 grudnia 2005 r., kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację z tym, że stronę powodową oznacza jako Skarb Państwa - Prezydenta miasta B. i zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25.03.2004 r. zasądził od pozwanej A. S. na rzecz Skarbu Państwa – Prezydenta m. B. kwotę 68.760 zł tytułem zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej. Ustalono, że postanowieniem z dnia 20.05.1996 r. sąd stwierdził nabycie spadku po J. D. na podstawie testamentu w całości na rzecz pozwanej. Ta umową z 13.12.1996 r. sprzedała dwie działki wchodzące w skład spadku za kwotę 50.000 zł, a następnie umową z dnia 14.11.1997 r. sprzedała kolejną działkę za kwotę 38.760 zł. Przed Sądem Rejonowym toczyło się postępowanie karne przeciwko pozwanej o sfalszowanie testamentu, przy czym pozwanej postawiono zarzut w dniu 19.12.1997 r., a w dniu 30.12.1997 r. zaznajomiono ją z materiałem dowodowym, w tym z opinią biegłego według którego J. D. nie sporządził testamentu. Wyrokiem z

dnia 5.10.1998 r. pozwana została uniewinniona od zarzutu sfałszowania testamentu. Postanowieniem z dnia 20.05.2000 r. Sąd Rejonowy zmienił poprzednie orzeczenie w przedmiocie nabycia spadku i stwierdził, że spadek po J. D. na podstawie ustawy nabył w całości Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana w wyniku sprzedaży nieruchomości wchodzących w skład spadku po J. D. uzyskała bez podstawy prawnej korzyść w postaci należności ze sprzedaży w kwocie 88.760 zł. Z tej kwoty jedynie 20.000 zł przeznaczone na pomnik dla J. D. uznał za korzyść zużytą do czasu, kiedy pozwana powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu w taki sposób, że nie jest już wzbogacona. Pozwana nie wykazała natomiast, aby pozostałą kwotę zużyła w taki sposób, który zwalniałby ją z obowiązku zwrotu.

Rozpoznając apelację pozwanej Sąd Apelacyjny postanowił zawiadomić o procesie Ministra Skarbu Państwa, uznając go za właściwą jednostkę organizacyjną, a następnie wyrokiem z dnia 25.01.2005 r. oddalił apelację pozwanej, zwalniając od udziału w sprawie prezydenta B. Merytorycznie podzielił ocenę prawną Sądu I instancji.

Wyrok ten zaskarżyła kasacją pozwana zarzucając naruszenie art. 67 § 2, 202, 233, 379 pkt 2 i 378 § 1 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a nadto naruszenie prawa materialnego tj. art. 409 k.c. przez błędną wykładnię. Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia jest kwestia ustalenia właściwego statio fisci Skarbu Państwa, który w niniejszej sprawie występuje po stronie powodowej. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.05.1999 r. I CKN 1148/97 (OSNC 1999, nr 12, poz. 265) Skarb Państwa stanowi scalony i o jednolitym charakterze podmiot; niezależnie od liczby wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym jednostek organizacyjnych; stroną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Ta konstrukcja nie oznacza jednak, aby ustalenie właściwego statio fisci Skarbu Państwa nie miała istotnego znaczenia procesowego. Treść art. 67 § 2 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości, że za Skarb Państwa czynności procesowe musi podejmować organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenia lub organ jednostki nadrzędnej. Jest poza sporem, że obowiązkiem sądu orzekającego jest czuwanie z urzędu na tym, aby Skarb Państwa był reprezentowany w

procesie przez właściwą państwową jednostkę organizacyjną. To wymaganie, mimo uchylecia art. 3 § 2 k.p.c., jest nadal aktualne, a normatywną podstawą jego uzasadnienia jest art. 202 zd. 2 k.p.c. Przepis ten wyraźnie stwierdza, że brak należytej reprezentacji strony, rozumiany m.in. jako niedziałanie na stronę – także na Skarb Państwa - organu uprawnionego lub osób upoważnionych do działania na ten organ (w odniesieniu do Skarbu Państwa - niedziałanie organu państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie) – sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy.

Trzeba stwierdzić, że sądy obu instancji, a w szczególności Sąd Apelacyjny, wywiązał się z tego obowiązku i podjął czynności zmierzające do ustalenia statio fisci. Nie oznacza to jednak, aby rezultat tych działań i ustalenie, iż właściwym statio fisci jest Minister Skarbu Państwa mógł być akceptowany. Sąd Apelacyjny dla uzasadnienia swojego stanowiska powołał dwa podstawowe argumenty: po pierwsze uznał, że skoro przedmiotowe nieruchomości, które pozwana sprzedała nie weszły do zasobu nieruchomości Skarbu Państwa, to wyłączona jest możliwość reprezentowania Skarbu Państwa przez starostę (prezydenta miasta na prawach powiatu). Po drugie przyjął, że właściwym statio fisci w niniejszej sprawie jest Minister Skarbu Państwa z uwagi na art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 4.09.1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1348). Zgodnie z tym przepisem do jego kompetencji należą sprawy gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, w tym ochrony jego interesu.

Odnosząc się do tych argumentów stwierdzić należy, że w praktyce występują oczywiście istotne trudności w ustaleniu właściwego statio fisci. Mając to na uwadze podnieść jednak należy, że co najmniej wątpliwe jest stanowisko, że przedmiotowe nieruchomości nie weszły do zasobu nieruchomości Skarbu Państwa. Należy przecież zauważyć, że spadek po J. D. otworzył się 10.01.1996 r. i z tą chwilą w istocie spadek po nim nabył Skarb Państwa, a postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny. Nie sposób przy tym twierdzić, aby wyliczenie spraw, w których czynności w postępowaniu sądowym podejmuje w imieniu Skarbu Państwa starosta (prezydent miasta na prawach powiatu) zawarte w art. 23 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) miało charakter wyczerpujący. Jeszcze przed nowelizacją tej ustawy prezentowano przy tym pogląd, iż nie byłoby uzasadnione kwestionowanie uprawnień starosty do reprezentowania Skarbu Państwa w postępowaniu sądowym w sprawach wymienionych w art. 23 ust. 1 pkt 8 tej ustawy o gospodarce nieruchomościami, a

dotyczących nieruchomości które nie weszły do zasobu nieruchomości Skarbu Państwa. Najistotniejszym jednak argumentem przemawiającym za uznaniem starosty (prezydenta miasta na prawach powiatu) jako właściwego reprezentanta Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest treść art. 11a ustawy o gospodarce nieruchomościami, obowiązującego od 22.09.2004 r. Zgodnie z tym przepisem, art. 11 ust. 1 ustawy (który przyjmuje generalną zasadę reprezentowania Skarbu Państwa przez starostę w sprawach gospodarowania nieruchomościami) stosuje się do czynności prawnych lub czynności procesowych podejmowanych na rzecz lub w interesie Skarbu Państwa. Przepis ten, który obowiązywał w chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny, przesądza kwestię reprezentacji Skarbu Państwa w niniejszej sprawie na rzecz starosty (prezydenta miasta na prawach powiatu). W konsekwencji tego uznać trzeba, że Skarb Państwa był prawidłowo reprezentowany przed Sądem Okręgowym, zaś wadliwie w postępowaniu apelacyjnym. Nie miało to jednak wpływu na wynik sprawy, gdyż zarzuty dotyczące niezastosowania w sprawie w odniesieniu do całego żądania art. 409 k.c. są chybione. Sąd Apelacyjny - dzieląc w tym zakresie – ocenę Sądu Okręgowego, w żadnym razie nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Odmowa wiarygodności zeznaniom pozwanej i jej córki jest w okolicznościach sprawy uzasadniona. Wskazano bowiem konkretne fakty, które nie sposób skutecznie podważyć, a które nie pozwalają w całości oddalić powództwa na podstawie art. 409 k.c.

Na marginesie należy zauważyć, że nie jest oczywiście uzasadniony zarzut nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c. Jak to już wcześniej wskazano stroną powodową w sprawie jest Skarb Państwa, który jako osoba prawna ma zdolność sądową i procesową. Skarb Państwa nie ma organów ani siedziby. Jest on w postępowaniu cywilnym reprezentowany przez państwową jednostkę organizacyjną bez osobowości prawnej, z działalnością której wiąże się dochodzone roszczenie, a czynności procesowe za Skarb Państwa podejmuje organ tej jednostki (art. 67 § 2 k.p.c.). Można jedynie rozważać, czy wadliwa reprezentacja Skarbu Państwa mogła pozbawić tę stronę możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w niepublikowanym postanowieniu z dnia 18.02.1998 r. I CKN 496/97, że zasadność takiego zarzutu zależy od realiów rozpoznawanej sprawy. W realiach niniejszej sprawy oczywiście trzeba wykluczyć pozbawienie Skarbu Państwa możliwości obrony swych praw.

Z tych względów, na podstawie art. 393¹² k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22.12.2004 o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o

ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), orzeczono jak w sentencji.